

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 roku w sprawie sygn. akt X P 159/16 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo A. S. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o ustalenie nieważności oświadczenia woli, wynagrodzenie za pracę, odprawę pośmiertną, rekompensatę z pakietu socjalnego (pkt 1 wyroku), nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt 2), przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata O. M. kwotę 6.642 zł, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

J. S. został zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej w W. w Oddziale Zakład (...) w Ł. w dniu 6 lutego 1989 roku. Podstawę zatrudnienia J. S. po okresie próbnym od dnia 20 lutego 1989 roku stanowiła umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony.

Z dniem 8 stycznia 2003 roku na zasadzie art. 23¹ k.p. J. S. stał się pracownikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Ostatnio J. S. zajmował stanowisko kontrolera sieci gazowej za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 2.920 zł brutto. Wysokość jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę J. S. liczonego według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiła 3.411,49 zł brutto.

Od dnia 27 lipca 2012 roku do dnia zakończenia w dniu 15 października 2012 roku stosunku pracy J. S. przebywał nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 27 lipca 2012 roku J. S. zgłosił się do Szpitala im. (...) K. J. w Ł. z powodu bólów głowy i osłabienia siły mięśniowej lewych kończyn – kilka dni wcześniej doznał urazu głowy. W dniu przyjęcia na Oddział J. S. nie był prawidłowo zorientowany auto- i allopsychicznie. Wykonane TK głowy ujawniło guza mózgu z cechami klinowania. J. S. został skierowany do Oddziału Neurochirurgii.

W dniach od 27 lipca 2012 roku do 8 sierpnia 2012 roku J. S. był hospitalizowany najpierw w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Z., następnie w (...) Szpitalu (...) w Ł. z rozpoznaniem wielogniskowego pierwotnego guza mózgu, glioblastomy. W dniu 2 sierpnia przeszedł zabieg częściowego usunięcia guza. Przebieg pooperacyjny był bez powikłań. J. S. został w dniu 8 sierpnia wypisany do domu. Zgodnie z wpisem pielęgniarki w dniu wypisu J. S. był przytomny, w kontakcie słowno-logicznym, chodzący samodzielnie.

W dniach od 5 do 21 września 2012 roku J. S. był leczony w Oddziale Radioterapii i Onkologii Ogólnej Szpitala im. (...) w Ł.. Podczas pobytu w oddziale nie obserwowano istotnych dolegliwości.

W dniu 24 sierpnia 2012 roku Spółka (...) S.A z siedzibą w W. zawarła porozumienie z Sekcją Krajową (...), (...) Związkiem Zawodowym (...), Sekcją (...) Związków Zawodowych (...), (...) Związkiem Zawodowym (...). W § 1 porozumienia postanowiono, iż w związku z § 1 Wspólnego Stanowiska przyjętego w dniu 27 lipca 2012 roku, w dniach 23-24 sierpnia 2012 r. Strony Porozumienia wspólnie przygotowały projekt Programu Dobrowolnych Odejsć dla (...) S.A.

Program Dobrowolnych Odejsć dla (...) S.A. w § 1 przewidywał, że Program adresowany jest do pracowników Spółki, objętych ochroną stosunku pracy wynikającą z art. 39 k.p. zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw i pozostających w tej ochronie do dnia 31 grudnia 2012 roku, jak również do pozostałych pracowników Spółki, którzy w terminie do dnia 31 października 2012 r. zgłoszą udział w programie na warunkach określonych w Programie.

Zarządzeniem nr 127 prezesa zarządu (...) spółki z o. o. z dnia 8 sierpnia 2012 roku wprowadzono Program Dobrowolnych Odejsć dla pracowników (...) spółki z o. o.

W § 1 (...) zawarto definicje. I tak ilekroć w Programie jest mowa o:

- Pracodawcy/Spółce - oznacza to (...) spółkę z o. o.,
- Pracownika - oznacza to osobę zatrudnioną w Spółce na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, posiadającą co najmniej 5-letni staż pracy w Grupie (...);
- Grupę (...) – oznacza to podmioty wchodzące w skład Grupy (...).

Zgodnie z § 2 ust. 1 Programem objęci są Pracownicy Spółki zatrudnieni w komórkach organizacyjnych poszczególnych oddziałów spółki – z zastrzeżeniem ust. 2 i 3.

Zgodnie z § 3 ust. 1 objęcie Pracownika Programem następuje na jego wniosek za zgodą Dyrektora Oddziału (...). Wniosek o objęcie Programem jest składny według wzoru w terminie od 1 października 2012 roku 31 października 2012 roku (ust. 2). Stosunki pracy z Pracownikami objętymi Programem, którzy złożą w terminie wniosek o objęcie Programem będą rozwiązywane na mocy porozumienia stron (ust. 3). Umowy o pracę nie mogą być rozwiązane później niż z dniem 30 listopada 2012 roku (ust. 4).

Zgodnie z § 4 ust. 1 Pracownikowi, który został objęty Programem przysługują następujące rekompensaty pieniężne:

1. rekompensata pieniężna, stanowiąca wielokrotność średniej płacy w (...) SA w 2011 r, w wysokości 76.529.46 zł brutto - w przypadku (...) posiadających staż pracy ogółem powyżej 30 lat, stanowiącej 14 krotność średniego wynagrodzenia w (...) SA w roku 2011;
2. dodatkowa rekompensata pieniężną w wysokości 3-krotnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego danego pracownika,
3. nagroda jubileuszowa.

Zgodnie z § 4 ust. 2 w przypadku rekompensat pieniężnych przyjmuje się staż pracy oraz miesięczne wynagrodzenie zasadnicze Pracownika w dniu rozwiązania umowy o pracę.

Zgodnie z § 4 ust. 3 rekompensaty, o których mowa w ust. 1 wyczerpują wszelkie roszczenia Pracownika z tytułu rozwiązania umowy o pracę wynikające zarówno z zakładowych źródeł prawa jak i z przepisów powszechnie obowiązujących.

Program wszedł w życie z dniem wydania Zarządzenia prezesa zarządu (...) spółki z o. o. z dnia 8 sierpnia 2012 roku i obowiązywał do dnia 30 listopada 2012 r.

J. S. był zainteresowany Programem Dobrowolnych Odejsć i chciał z tego programu skorzystać. Interesował się nim jeszcze przed swoją chorobą.

W dniu 3 października 2012 roku J. S. wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o objęcie Programem Dobrowolnych Odejsć. We wniosku oświadczył, iż spełnia warunki określone w § 2 ust. 1 Programu oraz nie podlega wyłączeniu z Programu z przyczyn określonych w § 2 ust. 2 Programu. W związku z powyższym J. S. wniósł o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron. Ponadto poświadczył, iż przyjmuje do wiadomości, że rekompensaty pieniężne określone w § 4 ust. 1 Programu wyczerpują wszelkie jego roszczenia z tytułu rozwiązania umowy o pracę wynikające zarówno z zakładowych źródeł prawa, jak i z przepisów powszechnie obowiązujących.

Pracodawca – reprezentowany przez Dyrektora Oddziału K. P. - wyraził zgodę na rozwiązanie umowy o pracę.

Podpis na wniosku o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść z dnia 3 października 2012 roku nakreślił J. S..

J. S. wniosek o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść złożył u pracodawcy osobiście. W czasie rozmowy z kierownikiem działu personalnego J. S. zadawał pytania dotyczące Programu, jego wypowiedzi były logiczne. W sprawie objęcia Programem J. S. przychodził do pracodawcy kilkakrotnie.

Każdy pracownik pozwanej, który składał wniosek o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść miał na piśmie przedstawioną informację na temat świadczeń wypłaconych na skutek objęcia Programem i rozwiązania stosunku pracy.

W okresie już po operacji J. S. zgłosił się do pracodawcy również w sprawie polisy ubezpieczeniowej. W czasie rozmowy ze specjalistą do spraw personalnych K. W. był kontaktowy, świadomy tego co robi. Opowiadał o przebytej operacji.

Podpis na piśmie z dnia 5 października 2012 roku o rozwiązaniu umowy o pracę łączącej J. S. z (...) spółką z o. o. z dniem 15 października 2012 roku nie został nakreślony przez J. S..

Za okres pracy od 6 lutego 1989 roku do 15 października 2012 roku pracodawca J. S. wystawił w dniu 15 października 2012 roku świadectwo pracy potwierdzające rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron.

Na świadectwie pracy w miejscu „otrzymałem” znajduje się podpis J. S. i data 15 października 2012 roku.

Podpis znajdujący się pod treścią świadectwa pracy nakreślił J. S..

Na podstawie Programu Dobrowolnych Odejść dla (...) spółki z o.o. J. S. w październiku 2012 roku wypłacono rekompensatę pieniężną w wysokości 76.529,46 zł brutto (stanowiącej 14-krotność średniego wynagrodzenia w (...) w roku 2011) oraz dodatkową rekompensatę pieniężną stanowiącej 3-krotność miesięcznego wynagrodzenia J. S..

J. S. pracodawca wypłacił również ekwiwalent za 6 dni urlopu wypoczynkowego oraz zapomogę losową w kwocie 15.000 zł brutto.

Tytułem rekompensaty pieniężnej, dodatkowej rekompensaty pieniężnej i ekwiwalentu za urlop J. S. otrzymał przelewem w dniu 30 października 2012 roku łącznie kwotę 72.103,66 zł netto.

J. S. przed śmiercią miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zmarł w dniu 21 lutego 2013 roku. Pozostawił jednego syna – powoda A. S.. Z matką powoda - B. S. J. S. był rozwiedziony od 2009 roku.

Powód A. S. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy okresowo od dzieciństwa. Zaliczony jest do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności z symbolem 02-P na stałe.

Powód otrzymuje rentę rodzinną po zmarłym ojcu, która stanowi jedyne źródło jego dochodów.

Postanowieniem z dnia 10 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim stwierdził, że spadek po J. S. nabył na podstawie testamentu powód A. S..

Do dnia śmierci J. S. powód z ojcem utrzymywał kontakt telefoniczny i listowny, mieszkał z matką B. S. w K.. J. S. po rozwodzie z B. S. mieszkał w Ł.. Zaraz po operacji J. S. mieszkał jeszcze w Ł., następnie przeprowadził się do S., gdzie zamieszkał sam w domu swoich nieżyjących rodziców. Opiekę J. S. w okresie choroby zapewnili jego brat i żona brata - I. S.. I. S. zawoziła J. S. do lekarzy, do pracodawcy. J. S. miał problemy z chodzeniem, chodził wolno. Było to spowodowane jego otyłością. J. S. nie miał zaników pamięci, nie skarżył się na bóle głowy.

W dniu 11 grudnia 2012 roku J. S. sporządził przed notariuszem testament, w którym do spadku powołał swojego syna – A. S..

Po operacji B. S. z J. S. widziała się dwukrotnie. Pierwszy raz we wrześniu 2012 roku – J. S. wyrażał wówczas zaniepokojenie stanem swojego zdrowia. Przedstawił B. S. dokumenty dotyczące domu, pracodawcy, zawartych polis ubezpieczeniowych.

Drugi raz B. S. z J. S. widziała się u notariusza przy okazji sporządzania testamentu. Stan J. S. w grudniu był podobny jak we wrześniu, miał on tylko większe problemy z chodzeniem

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przejęła w całości, w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 ksh majątek i obowiązki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Hipotetycznie, gdyby J. S. nie skorzystał z Programu Dobrowolnych Odejść i pozostał pracownikiem pozwanej do dnia śmierci, świadczenia z tytułu pozostawania w stosunku pracy za okres od października 2012 roku do lutego 2013 roku wynosiłyby:

- wynagrodzenie zasadnicze - 14.600 zł,
- nagroda uznaniowa - 1.460 zł,
- premia/nagroda uznaniowa wypłacona w grudniu 2012 roku - 1.300 zł,
- składka podstawowa (...) opłacana przez pracodawcę w wysokości 7% od wypłacanych składników, od których naliczone zostały składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne - 1.218,27 zł,
- ekwiwalent za pranie - 200 zł,
- świadczenia wypłacane z (...) karta turystyczna - 975 zł.

W związku ze śmiercią pracownika pracodawca wypłaciłby odprawę pośmiertną w wysokości 600% wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 17.520 zł.

Łączna kwota powyższych świadczeń wyniosłaby 37.273,27 zł brutto.

W sytuacji jednak gdyby J. S. do dnia śmierci nadal był osobą niezdolną do pracy (okres zasiłkowy 182 dni zakończyły się 24 stycznia 2013 roku) pracodawca nie wypłaciłby wyżej wymienionego wynagrodzenia zasadniczego, nagrody uznaniowej, ekwiwalentu za pranie oraz świadczenia z (...) w postaci karty turystycznej. Wówczas łączna kwota ewentualnie wypłaconych świadczeń wyniosłaby 18.914,07 zł brutto, w tym: premia/nagroda uznaniowa wypłacona w grudniu 2012 roku - 1.300 zł; składka podstawowa (...) opłacana przez pracodawcę w wysokości 7% od wypłacanych składników, od których naliczone zostały składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne – 94,07 zł; odprawa pośmiertna w wysokości 600% wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 17.520 zł.

Brak jest danych na to, że w dniu 3 października, 5 października czy 15 października 2012 roku J. S. był stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie swojej woli.

Samo stwierdzenie guza (glejaka mózgu) leczonego odbarczeniem nie musi powodować takich zaburzeń. Zgodnie z wpisami w historii choroby z Kliniki (...) w Ł. (ostatni z dnia 8 sierpnia 2012 roku) oraz z wpisami w historii choroby z Oddziału Radioterapii Szpitala im. (...) w Ł. (ostatni z dnia 20 września 2012 roku) nie stwierdzano objawów ograniczenia stanu świadomości.

Ustalen stan faktycznego Sąd Rejonowy dokonał na podstawie zeznań powoda, zgłoszonych przez strony świadków I. S., I. O., K. W. i B. S., dokumentów złożonych do akt sprawy oraz opinii biegłych sądowych: grafologa i lekarza w dziedzinie neurologii. Ponieważ istotą sprawy było ustalenie, czy dotknięty wadą oświadczenia woli był wniosek J. S. z dnia 3 października 2012 roku o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść i rozwiązanie umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron oraz złożone w dniu 5 października 2012 roku oświadczenie

J. S. o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 15 października 2012 roku, za najistotniejszy dla rozstrzygnięcia uznać należało moment składania oświadczeń woli przez J. S. w tym przedmiocie. A zatem istotny był stan zdrowia i umysłu J. S., przede wszystkim w pierwszej połowie października 2012 roku. Dlatego też dokonując ustaleń okoliczności przedmiotowej sprawy, a następnie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy uznał, że kluczowe dla rozstrzygnięcia kwestie wynikają z zeznań świadków I. S., B. S., I. O. i K. W. – osób, które miały osobistą styczność z J. S. w okresie jego choroby. Sąd natomiast pominął dowód z zeznań świadków R. K. i M. P., którzy nie mieli żadnego kontaktu z J. S. po dniu, w którym rozpoczął on korzystanie ze zwolnienia lekarskiego.

Co do zasady dowody ze źródeł osobowych Sąd uznał za wiarygodne. Sąd nie dał wiary w części zeznaniom B. S., to jest w zakresie w jakim twierdziła, iż w październiku 2012 roku, składając pracodawcy oświadczenia w przedmiocie objęcia Programem Dobrowolnych Odejść i rozwiązania umowy o pracę, u J. S. występował brak świadomości. Po pierwsze świadek w tym okresie nie widziała się z J. S.. Zgodnie z tym, co zeznała, w okresie po opuszczeniu szpitala do dnia śmierci J. S. świadek widziała się z nim jedynie dwukrotnie - we wrześniu oraz drugi raz w grudniu 2012 roku przy okazji sporządzenia testamentu przez zmarłego. Po drugie zeznania świadka są niespójne, z jednej bowiem strony świadek twierdzi, że u J. S. występowały zaniki pamięci, jak zeznała „na pewno był otumaniony lekami, które musiał przyjmować w związku z chorobą onkologiczną”, z drugiej strony przyznała, że we wrześniu J. S. wyrażał zaniepokojenie stanem swojego zdrowia, interesował się sprawami domu, pracodawcy, zawartych polis ubezpieczeniowych, a zatem wyrażał rozeznanie sytuacją. Sąd i instancji uznał, że nie bez znaczenia jest także okoliczność, że w grudniu 2012 roku J. S. sporządził testament przed notariuszem, w którym do całości spadku powołał powoda A. S., co pozwala przypuszczać, że w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdawał sobie sprawę, że sporządza testament o określonej treści. Co istotne powód, świadek B. S. ani nikt inny z rodziny zmarłego nie podnosił nieważności testamentu z powołaniem się na wadę oświadczenia woli z art. 82 k.c., tymczasem – co wynika z zeznań B. S. - stan J. S. w grudniu 2012 roku był podobny jak we wrześniu, miał on tylko większe problemy z chodzeniem.

Brak zaburzeń świadomości u J. S. w październiku 2012 roku potwierdzili świadkowie K. W. i I. O., które zeznały, że w czasie rozmów J. S. był kontaktowy, zadawane przez niego pytania były logiczne, podczas tych rozmów zadawał pytania dotyczące Programu Dobrowolnych Odejść, był nim zainteresowany. Dobry stan umysłu J. S. potwierdziła także jego bratowa – słuchana w charakterze świadka I. S. – jedyna osoba, która wy tym czasie miała najczęstszy kontakt z ojcem powoda. W świetle zeznań świadka J. S. wymagał pomocy w pracach domowych (sprzątanie, pranie, gotowanie) oraz pomocy w dowiezieniu np. do lekarza, co wynikało z problemów z chodzeniem. Natomiast zaników pamięci nie miał, nie skarżył się na bóle głowy, do śmierci był świadomy, był z nim kontakt słowno – logiczny. Sąd nie znalazł podstaw ku temu, aby zeznaniom tego świadka odmówić wiary. Przy ocenie zeznań świadka I. S. Sąd I instancji nie stracił z pola widzenia trudnych relacji pomiędzy świadkiem a powodem (na rozprawie w dniu 15 września 2016 roku powód jasno wyraził swój stosunek do świadka będącego jego ciotką – nazywając ją „oszustką” i podkreślając brak więzi z „tą panią”), ale też jednak znamiennej była reakcja świadka na okazane na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 roku dokumenty w postaci kwestionowanych w postępowaniu oświadczeń woli zmarłego. O ile podpis na wniosku z dnia 3 października 2012 roku świadek rozpoznała jako należący do J. S., o tyle już zakwestionowała jako należący do zmarłego podpis na porozumieniu o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 5 października 2012 roku. W ocenie Sądu świadek I. S. w toku przesłuchania zachowała logiczną spójność wypowiedzi, a fakt, że w istocie przedstawiła okoliczności korzystne dla powoda, nie próbowała zataić tak istotnej kwestii jak brak autentyczności podpisu zmarłego, przemawia za wiarygodnością zeznań świadka.

Zeznania powyższych świadków w ocenie Sądu Rejonowego miały jednak w sprawie charakter jedynie pomocniczy, gdyż podstawowe znaczenie miała opinia biegłego w dziedzinie neurologii, o którego dopuszczenie wnioskował powód. Z jednoznacznej opinii biegłego wynika, iż nie ma danych na to, że w dniach 3, 5 lub 15 października 2012 roku J. S. był w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie swojej woli. Jak podkreślił biegły samo stwierdzenie guza (glejaka mózgu) leczonego odbarczeniem nie musi powodować takich zaburzeń. Dla biegłego decydujące były wpisy w dokumentacji leczenia J. S.. W dokumentacji udostępnionej biegłemu (z wszystkich placówek medycznych, które wskazał powód) nigdzie nie stwierdzano objawów ograniczenia stanu świadomości.

Sąd I instancji dokonując oceny dowodu w postaci opinii biegłego lekarza sądowego, dowód ten ocenił jako w pełni wiarygodny i przydatny do ustalenia stanu faktycznego sprawy. Swoje twierdzenia biegły oparł na dokumentacji lekarskiej zawartej w aktach sprawy. Przedstawione konkluzje są kategoryczne, a ich uzasadnienie przedstawione zostało w sposób przystępny i zrozumiały. Opinia jest przy tym kompletna - nie zawiera żadnych wad dyskwalifikujących ją jako dowód w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o uzupełnienie opinii biegłego poprzez wypowiedzenie się przez biegłego, „czy możliwe jest aby (...) zmarły z uwagi na glejak mózgu leczony odbarczeniem, mógł znajdować się, chociażby przejściowo w okresie od dnia 27 lipca 2012 roku do dnia jego śmierci, w stanie wyłączającym lub ograniczającym świadomość, wpływającym na pamięć, sprawność intelektualną, osobowość?”, gdyż po pierwsze nie jest istotny w sprawie cały okres choroby J. S. od dnia 27 lipca 2012 roku do dnia jego śmierci, a jedynie okres, w którym składał on kwestionowane przez powoda oświadczenia woli. Po drugie biegły po części odpowiedział na tak zadane pytanie przez pełnomocnika powoda skoro jasno wyraził, że glejak mózgu leczony odbarczeniem nie musiał powodować wskazanych zaburzeń. Po trzecie biegły jednoznacznie także stwierdził, że dokumentacja leczenia nie potwierdza objawów ograniczenia stanu świadomości.

Sąd nie miał podstaw do tego, aby odmówić przymiotu wiarygodności opinii biegłego w dziedzinie grafologii, która to opinia w uznaniu Sądu została sporządzona w sposób rzetelny, zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym jej przedmiot. Strony, reprezentowane przez pełnomocników, żadnych zastrzeżeń do opinii biegłego nie zgłosiły.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlegało oddaleniu w całości jako bezzasadne.

Sąd wskazał, iż roszczenia powoda zostały oparte na treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W świetle powołanego przepisu kryteriami oceny zasadności żądania powoda są, po pierwsze istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa oraz, po drugie, posiadanie przez powoda interesu prawnego. Są to kryteria merytoryczne, a negatywna ocena spełnienia przez powoda któregoś z nich skutkuje oddaleniem powództwa. Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi stan niepewności co do istnienia stosunku prawnego lub prawa, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Wynika z tego w dalszej kolejności, że stroną powodową w procesie o ustalenie może być zarówno podmiot ustalanego prawa lub stosunku prawnego, jak i podmiot nieobjęty tym prawem lub stosunkiem prawnym, jeżeli na jego prawa lub obowiązki rozumiane szeroko wpłynąć może istnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.02.2006 r., II CK 395/05). Biernie legitymowany w postępowaniu o ustalenie może być zatem ten, kto pozostaje z wynikającym z żądania pozwu prawem lub stosunkiem prawnym w takim związku, że stwarza zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda. Dlatego ocena, czy po stronie powodowej zachodzi interes prawny, w tym również w wytoczeniu powództwa o ustalenie przeciwko określonemu podmiotowi, zależy od konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze innego powództwa (np. o świadczenie) strona może uzyskać pełną ochronę swoich prawnie chronionych interesów (por. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2010 r., II PK 342/09; Legalis Numer 400935).

Sąd I instancji podkreślił, iż żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy nie jest alternatywnym roszczeniem w sytuacji, gdy możliwe jest sformułowanie roszczeń wprost na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Niniejszy pogląd znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r. (II PK 211/07; OSNP 2009/15-16/193) – oświadczeniu pracodawcy o wygaśnięciu stosunku pracy, ażeby nie spowodowało wyrażonego w nim skutku prawnego, pracownik może przeciwstawić przysługujące mu roszczenia o przywrócenie do pracy albo odszkodowanie

stosownie do art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. Nie ma interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego ten kto może skorzystać równocześnie z innej istniejącej formy ochrony swych praw. Każdy inny interes,

któremu nie można przypisać przymiotnika „prawny”, nie uzasadnia powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. Interes prawny powoda musi być nadto zgodny z prawem, z zasadami współżycia społecznego oraz celem, któremu ma służyć art. 189 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79; LEX nr 5124, OSP 1980/11/196).

Sąd podniósł, iż legitymacja procesowa czynna powoda A. S. do zgłoszenia roszczeń o ustalenie nieważności oświadczeń woli dotyczących objęciem Programem Dobrowolnych Odejść i rozwiązania umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron, złożonych przez jego zmarłego ojca J. S. wywodzi się z art. 63¹ § 2 k.p. Zgodnie z tym przepisem prawa majątkowe ze stosunku pracy przechodzą po śmierci pracownika, w równych częściach, na małżonka oraz inne osoby spełniające warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W razie braku takich osób prawa te wchodzi do spadku. Powód ma ustalone prawo do renty rodzinnej, nadto w całości nabył spadek po zmarłym J. S., a zatem bez wątplenia należy do kręgu osób wymienionych w art. 63¹ § 2 zd. 1 k.p. O majątkowym charakterze roszczenia powoda decyduje bezpośredni wpływ rozstrzygnięcia na stan mienia powoda (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2009 roku, sygn. II PK 240/08, Legalis 273948).

Sąd I instancji uznał, iż powód posiada interes prawny w żądaniu ustalenia oświadczeń woli J. S. o objęciu Programem Dobrowolnych Odejść i rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron za nieważne, gdyż rozstrzygnięcie sporu o istnieniu stosunku pracy J. S. po dniu 15 października 2012 roku (najpóźniej do dnia jego śmierci w dniu 21 lutego 2013 roku) rzutował nie tylko na pozostałe roszczenia zgłoszone w tym postępowaniu (to jest wynagrodzenie pracę za okres od listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku, odprawę pośmiertną i rekompensatę), ale też na ewentualne roszczenia przyszłe. Wyższy staż ubezpieczeniowy zmarłego J. S. mógłby bowiem przełożyć się na zmianę wysokości renty rodzinnej pobieranej przez powoda, które to świadczenie jest pochodną świadczenia rentowego, które przysługiwałoby zmarłemu (art. 73 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W niniejszym stanie faktycznym zmarły ojciec powoda J. S. w dniu 3 października 2012 roku wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść. Jednocześnie w tym samym wniosku, w związku z objęciem Programem, wniósł o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron. Niekwestionowana przez strony opinia biegłego grafologa potwierdziła, że podpis na wniosku z dnia 3 października 2012 roku należy do zmarłego J. S.. Opinia grafologa dowiodła także, że podpis na piśmie z dnia 5 października 2012 roku o rozwiązaniu umowy o pracę łączącej J. S. z (...) spółką z o. o. z dniem 15 października 2012 roku za porozumieniem stron nie został nakreślony przez J. S.. Do J. S. natomiast, zgodnie z opinią biegłego, należy podpis umieszczony na świadectwie pracy z dnia 15 października 2012 roku.

Na okoliczności związane z rozwiązaniem stosunku pracy J. S. i pozwanej sąd dopuścił dowód z zeznań świadków. I tak I. O. - zatrudniona u pozwanej w 2012 roku na stanowisku kierownika działu personalnego zeznała, że z J. S. w trakcie zwolnienia lekarskiego miała osobistą styczność kilkakrotnie przy okazji załatwiania przez zmarłego spraw socjalnych i pracowniczych. Z zeznań świadka wynika, że wniosek o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść i rozwiązanie umowy o pracę z dnia 3 października 2012 roku – złożony na formularzu stanowiącym załącznik do (...) dla (...) pozwanej – J. S. musiał złożyć osobiście, gdyż pracodawca nie przyjmował innej formy składania wniosków. Według twierdzeń świadka w wizytach u pracodawcy towarzyszyła zmarłemu kobieta. Powyższe koresponduje z zeznaniami świadka I. S., która zeznała, że towarzyszyła J. S. w wizytach u pracodawcy, choć czasem czekała na niego na korytarzu - na pewno jednak towarzyszyła zmarłemu w rozmowie w trakcie której był informowany o warunkach Programu Dobrowolnych Odejść. Świadek nie miała przy tym wątpliwości, że występując z wnioskiem o objęcie (...) J. S. zdawał sobie sprawę ze znaczenia i skutków własnego postępowania – w ocenie świadka rozmawiał bardzo logicznie, zadawał pytania. Z kolei świadek K. W. - zatrudniona u pozwanej w 2012 roku na stanowisku starszego specjalisty do spraw personalnych - zeznała, iż w spornym czasie raz miała bezpośredni kontakt z J. S.. Spotkanie to miało miejsce wtedy,

gdy J. S. przeszedł wyjaśniać sprawę dotyczącą polisy ubezpieczeniowej i mogło się pokryć z wydawaniem świadectwa pracy, choć świadek tego ostatniego nie była już pewna. Natomiast pewna była co do tego, że J. S. wyjaśniał z nią wtedy kwestie polisy. W czasie rozmowy J. S. był kontaktowy, świadomy tego co mówi i robi.

W kontekście tak zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności treści wniosku z dnia 3 października 2012 roku i świadectwa pracy opatrzonego własnoręcznym podpisem J. S., których autentyczności strona powodowa nie zdołała podważyć, oraz pisma o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron z dnia 5 października 2012 roku, na którym podpis o treści (...) w świetle ekspertyz grafologicznej nie należy do zmarłego – Sąd I instancji uznał, że ocenić należało czy brak tego ostatniego dokumentu pozwala na przyjęcie, że faktycznie doszło do porozumienia stron umowy o pracę o jej rozwiązaniu z dniem 15 października 2012 roku.

Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 30 k.p. porozumienie stron stanowi jeden ze sposobów rozwiązania umowy o pracę. Porozumienie dochodzi do skutku, gdy jedna ze stron przyjmuje ofertę rozwiązania stosunku pracy złożoną przez partnera. Nie ma tu istotnego znaczenia, która ze stron stosunku pracy z taką ofertą wystąpiła. Istota rozwiązania umowy o pracę na podstawie wzajemnego porozumienia stron sprowadza się bowiem do tego, że zgodną wolą stron objęty jest nie tylko sposób rozwiązania umowy, lecz także inne okoliczności wiążące się z ustaniem stosunku pracy. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem wystąpienie przez pracownika lub pracodawcę z propozycją rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron stanowi ofertę zgodnego rozwiązania stosunku pracy, do której stosuje się odpowiednio art. 66 i n. k.c. w zw. z art. 300 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., I PKN 58/00, OSNAPiUS 2002, nr 9, poz. 211). Rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron może być przy tym zawarte w każdej formie - przepisy kodeksu pracy nie wymagają szczególnej formy do dokonania tej czynności prawnej oraz może być dokonane w każdym momencie trwania umowy o pracę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 1997 r. (sygn. I PKN 232/97, opubl. Legalis Numer 31470) umowę o pracę można rozwiązać na mocy porozumienia stron także przez czynności konkludentne. Oznacza to, że rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron może zostać dokonane za pomocą czynności dorozumianych, za pośrednictwem, których może zostać złożone oświadczenie woli.

Odnosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy podkreślił, że złożony przez J. S. wniosek z dnia 3 października 2012 roku, poza wnioskiem o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść, zawierał w sobie również wniosek pracownika o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron. Co istotne na wniosku tym znajduje się potwierdzona podpisem zgoda pracodawcy na rozwiązanie umowy o pracę. Powyższy dokument jednoznacznie wskazuje, że strony umowy o pracę uzgodniły rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron z dniem 15 października 2012 roku. Rozwiązanie umowy o pracę we wskazanym trybie i terminie potwierdziło świadectwo pracy wydane J. S. w dniu 15 października 2012 roku, którego przyjęcie potwierdził własnoręcznym podpisem. W ocenie Sądu I instancji stan faktyczny sprawy wskazuje, że w wyniku porozumienia stron w związku z objęciem Programem Dobrowolnych Odejść doszło w dniu 15 października 2012 roku do rozwiązania stosunku pracy łączącego J. S. z pozwaną.

Przechodząc do oceny stanowisk stron w kwestii mocy złożonych przez J. S. oświadczeń woli Sąd Rejonowy zauważył, że powód swoje stanowisko zawarte w pozwie opierał na twierdzeniu, że wniosek o objęcie Programem Dobrowolnych Odejść i rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron J. S. złożył w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji.

W niniejszej sprawie istota problemu sprowadza się do oceny, czy oświadczenie woli J. S. było dotknięte wadą oświadczenia woli wymienioną w art. 82 k.c., w myśl dyspozycji którego, nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Uznaje się, że dana osoba pozostaje w stanie wyłączającym świadomość wówczas, gdy – z uwagi na przyczyny natury wewnętrznej, wynikającej ze stanu tej osoby – nie posiada rozeznania, nie rozumie zachowań własnych oraz innych

osób, nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania i jego konsekwencji. Podkreślić należy, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości. Wystarczy bowiem istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Jeśli zaś chodzi o stan wyłączający swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, zachodzi on wówczas gdy proces decyzyjny i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Brzmienie przepisu art. 82 k.c. wskazuje, że nie ma znaczenia przyczyna, która wywołała stan opisany w zdaniu pierwszym przepisu, mowa bowiem o jakimkolwiek powodzie pozostawania w tymże stanie. Wskazane zaś w zdaniu drugi wyliczenie (choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznej choćby przemijające) ma charakter jedynie przykładowy (tak w uzasadnieniu Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 11 czerwca 2015 roku, sygn. II C 1747/13, opubl. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Samo złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w przepisie art. 82 k.c. powoduje jego nieważność i nie ma potrzeby badania jakichkolwiek innych okoliczności.

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest świadome i swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli, nie były zakłócone przez żadne destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne działanie. Brak świadomości lub swobody musi wynikać z takich zakłóceń, których źródło immanentnie tkwi wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli. Przyczyna wyłączająca świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być więc umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej (tak SN w wyroku z 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74, opubl. OSPiKA 2/76 poz. 30 oraz wyrok SA w Poznaniu z 16 października 1992 r., I ACr 516/91, opubl. OSA 1/93 poz. 11).

Sąd I instancji podkreślił, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategoriowa. Musi być zatem zdecydowane ustalenie, że zachodził lub nie zachodził stan wyłączający świadomość. Brak świadomości i swobody musi być zupełny, art. 82 k.c. bowiem wiąże przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem. Dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy. (Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2004 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VI zmienione, s. 484)

Ustalenie czy wadliwość taka miała miejsce w okolicznościach konkretnego przypadku wymaga z reguły wiadomości fachowych, którymi Sąd nie dysponuje, co uzasadnia powołanie biegłego odpowiedniej specjalności. Opinia biegłego powinna być stanowcza, to znaczy wyraźnie i kategoriowo stwierdzać, czy w chwili złożenia oświadczenia woli składający znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (tak w uzasadnieniu Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 11 czerwca 2015 roku, sygn. II C 1747/13, opubl. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Analizując zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację medyczną, zeznania świadków, a przede wszystkim opierając się na opinii biegłego lekarza w ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do kategoriowego stwierdzenia, że w chwili złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron J. S. znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Z zeznań świadków I. S., I. O. i K. W. wynika, że w czasie składania przedmiotowego oświadczenia J. S. był w pełnym kontakcie słowno – logicznym, wyrażał zainteresowanie Programem Dobrowolnych Odejść, był świadom skutkami objęcia tym Programem. Decydujące znaczenie miał tutaj jednak przeprowadzony w toku postępowania dowód z opinii biegłego neurologa, który dysponował całością dokumentacji lekarskiej, ale też już zeznaniami jakie w sprawie złożył powód i świadkowie. Opinia, sporządzona zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą medyczną, co najważniejsze jest kategoriowa i jednoznaczna, a mianowicie stwierdza, że samo rozpoznanie guza (glejaka mózgu) leczonego odbarzeniem nie musi powodować zaburzeń skutkujących wyłączeniem świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli, zaś dostępna dokumentacja leczenia takich objawów, w

szczególności na dzień 3 i 15 października 2012 roku nie potwierdza. Sąd w pełni uznał wartość dowodową opinii biegłego oraz zaakceptował, jako całkowicie przekonujące, wnioski wynikające z jej treści.

W rezultacie roszczenie o ustalenie nieważności oświadczeń woli złożonych przez zmarłego ojca powoda - J. S. Sąd Rejonowy oddalił jako bezzasadne.

Oddaleniu podlegały także roszczenia o zasądzenia wynagrodzenia za okres od listopada 2012 roku do stycznia 2013 roku oraz odprawy pośmiertnej jako że roszczenia te mogłyby być brane pod uwagę tylko w przypadku ustalenia nieważności oświadczeń woli zmarłego J. S. w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę. Dochodzone przez powoda wynagrodzenie za pracę dotyczyło okresu po ustaniu stosunku pracy, a zatem nie znajdowało uzasadnienia w treści art. 80 k.p. w zw. z art. 22 § 1 k.p. Jeśli zaś chodzi o odprawę pośmiertną to przesłanki jej nabycia określa art. 93 § 1 k.p. zgodnie, z którym w razie śmierci pracownika w czasie trwania stosunku pracy lub w czasie pobierania po jego rozwiązaniu zasiłku z tytułu niezdolności do pracy wskutek choroby, rodzinie przysługuje od pracodawcy odprawa pośmiertna. Śmierć J. S. nie nastąpiła ani w trakcie trwania stosunku pracy ani w trakcie pobierania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (w dniu śmierci J. S. miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy), a tym samym powód nie nabył uprawnień do odprawy pośmiertnej.

Jeśli chodzi o ostatnie ze zgłoszonych przez powoda roszczeń to jest o zasądzenie kwoty 121.353,92 zł tytułem rekompensaty pieniężnej za czas pozostały J. S. do emerytury Sąd Rejonowy podniósł, iż rację ma strona pozwana, że uwzględnienie tego roszczenia nie znajduje oparcia w obowiązujących u pracodawcy regulacjach zakładowych. Prawo zmarłego do rekompensaty pieniężnej za czas pozostały do emerytury powód wywodzi z zapisów Programu Dobrowolnych Odejść obowiązującego u innego pracodawcy, a mianowicie Spółki (...) S.A w W.. Zapis w Programie Dobrowolnych Odejść dla (...) S.A. jest jednoznaczny, że Program ten jest adresowany wyłącznie do pracowników tejże spółki, a nie – jak chciałby tego powód – do pracowników wszystkich podmiotów wchodzących w skład Grupy (...).

Obowiązujący u pracodawcy J. P. Dobrowolnych Odejść dla pracowników (...) spółki z o. o. przewidywał wypłatę innych świadczeń, a mianowicie rekompensaty pieniężnej stanowiącej w przypadku pracowników posiadających staż pracy ogółem powyżej 30 lat 14-krotność średniego wynagrodzenia w (...) SA w roku 2011, czyli kwoty 76.529.46 zł brutto, oraz dodatkowej rekompensaty pieniężnej w wysokości 3-krotnego miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego danego pracownika. Obydwie rekompensaty w należnej wysokości, co wykazała w postępowaniu strona pozwana, ojciec powoda otrzymał. Żądanie zapłaty rekompensaty pieniężnej za czas pozostały do emerytury nie znajduje uzasadnienia w zapisach Programu Dobrowolnych Odejść dla pracowników (...) spółki z o. o.

W rezultacie roszczenia te podlegały oddaleniu jako bezzasadne. Sąd Rejonowy wskazał, iż fachowy pełnomocnik powoda nie zaferował żadnych dowodów z dokumentów pozwalających na zastosowanie Programu Dobrowolnych Odejść dla (...) S.A. wobec J. S.. Sąd zaznaczył, że Program ten został ustalony i wprowadzony w życie w sierpniu 2012 roku, tymczasem pracownikiem Spółki (...) S.A. J. S. przestał być w styczniu 2003 roku, a zatem wskazane regulacje poprzedniego pracodawcy w żadnej mierze nie mogły mieć zastosowania do zmarłego ojca powoda.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o tzw. zasadę słuszności wynikającą z przepisu art. 102 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej, policzone zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, opiewały na kwotę 5.400 zł zgodnie z regułami określonymi w przepisach § 9 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 2 pkt. 6 (75 % z kwoty 7.200 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 26 października 2016 roku.

Sąd Rejonowy uznał, że po stronie powoda wystąpiły tego rodzaju okoliczności, które przemawiały za nieobciążeniem go kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Za zastosowaniem wobec powoda dobrodziejstwa przewidzianego w art. 102 k.p.c. przemawia przede wszystkim charakter sprawy oraz sytuacja osobista i zdrowotna powoda (jest osobą całkowicie niezdolną do pracy od dzieciństwa, zaliczony do osób ze znacznym stopniem

niepełnosprawności z symbolem O2-P na stałe, ze stwierdzonym autyzmem dziecięcym, ponoszącym koszty leczenia – zdiagnozowana łuszczyca, utrzymujący się rentę rodzinną po zmarłym ojcu).

O wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 15 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 8 pkt. 6 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801).

Apelację od powyższego orzeczenia w części oddalającej powództwo wniósł pełnomocnik powoda.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu i nierozpoznananiu wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia czy określona przez powoda w pkt. 4 petitum pozwu wysokość rekompensaty pieniężnej za lata pozostałe do emerytury została prawidłowo wyliczona oraz w przypadku stwierdzenia, iż ww. wartość została określona w sposób nieprawidłowy o dokonanie prawidłowych wyliczeń na podstawie dokumentacji uzyskanej od pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji; powyższe naruszenie skutkowało nierozpoznananiem przez Sąd I instancji istoty sprawy, a zatem w przypadku uwzględnienia argumentacji powoda przedstawione w niniejszej apelacji, konieczne jest przeprowadzenie ww. dowodu z opinii biegłego celem poddania kontroli prawidłowości wyliczenia powoda dotyczącego wysokości roszczenia z pkt. 4 petitum pozwu, a powyższy dowód powinien być przeprowadzone przed Sądem I instancji;

b) art. 233 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego sprzecznej z logiką i doświadczeniem życiowym, a mianowicie przyznanie pełnej wiarygodności zeznaniom świadka I. O. i K. W. odnośnie okoliczności dotyczących składania przez J. S. w październiku 2012 r. dokumentów związanych z objęciem programem dobrowolnych odejść i rozwiązaniem umowy o pracę; pozostawania przez J. S. w tym czasie w kontakcie słowno - logicznym, podczas gdy pracownicy pozwanego przyjmowały w tym czasie wielu pracowników zamierzających skorzystać z programu dobrowolnych odejść, a od spotkań ze zmarłym J. S. upłynęło kilka lat. A zatem, istnieje małe prawdopodobieństwo, że pracownicy pamiętają dokładny przebieg wizyt J. S. w dziale kadr i aktualne twierdzenia, że J. S. był kontaktowy i świadomy konsekwencji objęcia programem dobrowolnych odejść nie mogą być wiarygodne;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 60 k.c. w zw. z art. 300 k.p. polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu, że mimo, iż pod pismem z dnia 5 października 2012 r. - rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron podpisu (...) nie złożył zmarły ojciec powoda J. S., to umowa o pracę zawarta pomiędzy ojcem powoda a pozwanym uległa rozwiązaniu na mocy porozumienia stron z dniem 15 października 2012 r., zaś wolą J. S. było rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 15 października 2012 r.; w sytuacji gdy złożenie podpisu pod rozwiązaniem umowy o pracę za porozumieniem stron z dnia 5 października 2012 r. było konieczne w świetle okoliczności niniejszej sprawy; formularz - wniosek Pracownika o objęcie Programem z dnia 3 października 2012 r. wypełniła I. S., zaś J. S. złożył wyłącznie podpis pod tym dokumentem. W świetle powyższego, nie ma pewności czy J. S. był świadomy pod jakim pismem składa swój podpis. Również w świetle zeznań pracownic pozwanej spółki brak jest podstaw do przyjęcia, że J. S. był świadomy skutków objęcia programem dobrowolnych odejść;

b) art. 9 § 1 k.p. polegające na niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu, że Porozumienie w sprawie wprowadzenia programu dobrowolnych odejść w (...) S.A. zawarte w dniu 24 sierpnia 2012 r. wraz z załącznikiem do ów Porozumienia tj. Projekt (...) będący wzorem dla stworzenia (...) w spółkach (...) nie obowiązywał spółki (...) sp. z o.o. - poprzednika prawnego pozwanego, będącym pracodawcą ojca powoda, a strona pozwana nie miała obowiązku wprowadzenia do własnego (...) zapisu dotyczącego rekompensaty pieniężnej za lata pozostałe odchodzącemu z

pracy pracownikowi do emerytury; podczas gdy program dobrowolnych odejść obowiązujący w (...) S.A. został ustalony przez partnerów społecznych. Celem programu dobrowolnych odejść pracowników było obniżenie poziomu zatrudnienia w sposób najbardziej przyjazny pracownikom. Dlatego też (...) S.A. będąca spółką-matką (...) sp. z o.o., a także pracodawcą odpowiedzialnym społecznie, przygotowała propozycję odejścia pracowników z firmy na bardzo korzystnych warunkach finansowych, znacznie przewyższających odprawy wynikające z Kodeksu pracy - a spółki wchodzące w skład grupy kapitałowej miały stworzyć własne programy wzorem (...) S.A. To oznacza, że w programie dobrowolnych odejść obowiązującym u pozwanego bezzasadnie pominięto zapis dotyczący przyznania ww. rekompensaty pieniężnej stanowiącej najwyższe z przewidywanych świadczeń, które miały być wypłacane pracownikom korzystającym z programu.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o;

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. jednakże w razie ustalenia, że roszczenie zawarte w pkt. 4 petitum pozwu jest bezzasadne, natomiast zasadne są pozostałe roszczenia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) ustalenie nieważności oświadczenia woli złożonego przez J. S. w dniu 3 października 2012 r. w postaci wniosku o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron oraz oświadczenia woli złożonego w dniu 5 października 2012 r. w postaci udzielenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron ze skutkiem od dnia 15 października 2012 r.;

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

- kwoty 18.353 złotych brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem łącznej kwoty wynagrodzenia należnego zmarłemu J. S. za okres od października 2012 r. do lutego 2013 r.;
- kwoty 8.760 złotych brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem pomniejszonej o połowę odprawy pośmiertnej ustalonej w wysokości 600% wynagrodzenia zasadniczego J. S.;

Nadto o: zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych; zwolnienie powoda od ponoszenia kosztów sądowych w całości, gdyż nie jest on w stanie ich ponieść; przyznanie pełnomocnikowi powoda nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych powiększonych o podatek VAT w wysokości 23%, oświadczając iż koszty te nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 stycznia 2019 r. pełnomocnik powoda poparł apelację i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniósł o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w przypadku oddalenia apelacji, jednocześnie oświadczając, że koszty nie zostały zapłacone ani w całości ani w części. Wniósł o nieobciążanie kosztami powoda na podstawie art. 102 kpc.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji. Przyłączył się do wniosku o nieobciążanie kosztami procesu powoda.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Art. 233 § 1 kpc stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Z kolei w myśl art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć zatem miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.).

Podkreślenia wymaga także fakt, że dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Koniecznym jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (post SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę.

W szczególności nie sposób zgodzić się z skarżącym, iż Sąd w sposób nieuprawniony uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka I. O. i K. W. odnośnie okoliczności dotyczących składania przez J. S. w październiku 2012 r. dokumentów związanych z objęciem programem dobrowolnych odejść i rozwiązaniem umowy o pracę; pozostawiania przez J. S. w tym czasie w kontakcie słowno - logicznym, podczas gdy pracownicy pozwanego przyjmowały w tym czasie wielu pracowników zamierzających skorzystać z programu dobrowolnych odejść, a od spotkań ze zmarłym J. S. upłynęło kilka lat. A zatem, istnieje małe prawdopodobieństwo, że pracownicy pamiętają dokładny przebieg wizyt J. S. w dziale kadr i aktualne twierdzenia, że J. S. był kontaktowy i świadomy konsekwencji objęcia programem dobrowolnych odejść nie mogą być wiarygodne.

Mając to na uwadze wskazać należy, że jeżeli w sporze dwie grupy świadków lub strony zeznają odmiennie bądź poszczególne dokumenty wskazują na odmiennie okoliczności, to do Sądu meriti należy ocena, którzy świadkowie, strona i dlaczego zeznają wiarygodnie, oraz które dokumenty zasługują na uwzględnienie. Danie wiary jednym, a nie przyznanie wiary drugim świadkom, stronie bądź dokumentom, samo przez się nie narusza zasady z art. 233 § 1 kpc, a stanowi właśnie o istocie sędziowskiej oceny dowodów, która opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów logicznie argumentując z jakich względów i w jakim zakresie zeznań powoda oraz powołanych przez niego twierdzeń dotyczących tych okoliczności nie podzielił, oraz wskazując w jakim zakresie uznał za wiarygodne zeznania I. O. i K. W.. Skarżący natomiast polemizując w apelacji z oceną Sądu co do merytorycznej wartości poszczególnych dowodów sugerując, iż Sąd działał w sposób stronniczy,

nadto przedstawiając swój pogląd na sprawę, nie wykazał, iż materiał dowodowy w sprawie był niekompletny, a wnioski Sądu, co do działań zmarłego J. S. w pierwszej połowie października 2012 r. z dostatecznym rozeznaniem, nielogiczne i nieprawidłowe.

W szczególności podkreślić należy, że skarżący, choć nie był ograniczony w zakresie możliwości przedstawienia twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia – art. 217 kpc w procesie, w żaden sposób nie wykazał podnoszonej w apelacji tezy, iż ww. świadkowie w istocie nie mogli pamiętać dokładnego przebiegu wizyt J. S. w dziale kadr, a ich aktualne twierdzenia, że J. S. był kontaktowy i świadomy konsekwencji objęcia programem dobrowolnych odejść nie są wiarygodne. Podkreślenia wymaga, iż pełnomocnik powoda był obecny w czasie przesłuchania wskazanych świadków i mógł zadawać im pytania. Mimo to w żaden sposób nie podważył wiarygodności ich wypowiedzi. Nie dowiódł iż nie pamiętają konkretnych okoliczności rozmowy ze zmarłym lub, że ich wypowiedzi w tym przedmiocie są niespójne i niekonsekwentne. Świadkowie jasno opisali zaś stan rozmówcy, wskazali, iż był kontaktowy a zadawane przez niego pytania sensowne. Podkreślali, iż zadawał pytania i rozumiał z czym wiąże się program dobrowolnych odejść. Tym samym zarzuty apelacji w tej materii uznać należy za całkowicie nieuzasadnione.

Ponadto, co istotne, ustalenia w tym przedmiocie Sąd I instancji poczynił przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego neurologa o dopuszczenie, którego wnioskował sam powód, a w oparciu zeznania ww. świadków jedynie pomocniczo. Znamionym jest, że wyżej wymieniony wskazał wprost, iż nie ma danych na to, że w dniach 3, 5 lub 15 października 2012 roku J. S. był w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie swojej woli. Jak podkreślił biegły samo stwierdzenie guza (glejaka mózgu) leczonego odbarzeniem nie musi powodować takich zaburzeń. Dla biegłego decydujące były wpisy w dokumentacji leczenia J. S.. W dokumentacji udostępnionej biegłemu nigdzie nie stwierdzano objawów ograniczenia stanu świadomości. Opinia biegłego nie została przez stronę powodową ostatecznie w sposób ważny podważona, a skarżący nie przedstawił w stosunku do niej żadnych merytorycznych zastrzeżeń. Opinia biegłego, z uwagi na fakt posiadania przez niego wiadomości specjalnych, ma co do tych okoliczności rozstrzygające znaczenie. Wobec tego nawet gdyby uznać zarzuty co do zeznań świadków za uzasadnione – do czego jak podniesiono brak merytorycznych podstaw - ustalenia poczynione w tym przedmiocie w oparciu o opinię biegłego nie mogą być kwestionowane.

Chybionym jest też apelacyjny zarzut naruszenia art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 60 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Skarżący wywodzi, że wobec faktu, iż zmarły nie złożył podpisu pod pismem z dnia 5 października 2012 r. - rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron brak podstaw do uznania, iż doszło do rozwiązania stosunku pracy w tym trybie, bowiem wobec faktu, że formularz - wniosek Pracownika o objęcie Programem z dnia 3 października 2012 r. wypełniła I. S., zaś J. S. złożył wyłącznie podpis pod tym dokumentem, nie ma pewności czy J. S. był świadomy pod jakim pismem składa swój podpis i czy de facto jego wolą było rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 15 października 2012 r.

W ocenie Sądu II instancji podnosząc wskazaną argumentację skarżący forsuje tezę, która nie ma żadnego oparcia w przepisach prawa ani okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy.

Zgodnie z art. 30 § 1 pkt. 1 kp. umowa o pracę rozwiązuje się: na mocy porozumienia stron. Porozumienie stron to w istocie umowa rozwiązująca stosunek pracy, która może być zawarta w dowolnej formie i w każdym momencie istnienia stosunku pracy. Rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron oznacza zatem porozumienie się przez strony co do wszystkich okoliczności i wchodzących w grę rozszczeń związanych z ustaniem stosunku pracy, który strony rozwiązują. Granicę w przypadku rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron wyznacza zasada swobody umów, z ograniczeniami wynikającymi z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, a w szczególności przepisów prawa pracy służących ochronie pracownika. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 września 2012 r. III APa 10/12 LEX nr 1236048). Pismo pracownika skierowane do pracodawcy, w którym nie został określony sposób i termin rozwiązania umowy o pracę, nie jest oświadczeniem o jej rozwiązaniu z zachowaniem okresu wypowiedzenia ani ofertą zawarcia porozumienia stron, lecz może być zakwalifikowane jedynie jako zaproszenie do rokowań w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę. (wyrok SN z dnia 15 lipca 2008 r. III PK 9/08 OSNP nr 23-24 z 2009 poz. 313). A contrario pismo pracownika skierowane do pracodawcy zawierające określony tryb i termin

rozwiązania umowy o pracę, traktować należy jako propozycje zakończenia stosunku pracy właśnie we wskazany sposób.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli) - art. 60 kc.

Zgodnie z art. 65 § 1 kc oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu /§ 2 art. 65 kc/.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska Sądu I instancji, iż brak złożenia przez J. S. podpisu pod dokumentem rozwiązaniem umowy o pracę z dnia 5 października 2012 r. w okolicznościach sprawy nie może być utożsamiany z brakiem rozwiązania stosunku pracy.

Znamiennym jest, że złożony przez J. S. wniosek z dnia 3 października 2012 roku, poza wnioskiem o objęcie Programem Dobrowolnych Odejsć, zawierał w sobie również wniosek pracownika o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 15 października 2012 roku na mocy porozumienia stron. Na wniosku tym znajduje się też potwierdzona podpisem zgoda pracodawcy na rozwiązanie umowy o pracę. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy zasadnie doszedł do przekonania, że strony umowy o pracę uzgodniły rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron z dniem 15 października 2012 roku, a rozwiązanie umowy o pracę we wskazanym trybie i terminie potwierdziło świadectwo pracy wydane J. S. w dniu 15 października 2012 roku, którego przyjęcie potwierdził własnoręcznym podpisem. Wbrew zapatrywaniom apelacji nie było niezbędnym zawarcie osobnego porozumienia tj. podpisanie pisma z dnia 5 października 2012 r. Już bowiem dokonanie wskazanych powyżej czynności ujawniało wolę stron stosunku pracy co do rozwiązania zawartej umowy w dniu 15 października 2012 r. w sposób dostateczny. To, że generalnie pracodawca podpisywał jeszcze z odchodzącymi pracownikami osobne dodatkowe porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę nie podważa dokonania tej czynności pomiędzy stronami w sposób formalnie poprawny. Bezpośrednią podstawą rozwiązania umowy o pracę i wystawienia stosunku pracy nie było bowiem podpisanie dokumentu z dnia 5 października 2012 r., lecz porozumienie się przez strony co do tego faktu na skutek przyjęcia przez pracodawcę oferty J. S. co do takiego rozwiązania umowy o pracę w związku z wdrażanym programem dobrowolnych odejsć. Tym samym brak podpisu J. S. na dokumencie z dnia 5 października 2012 r. nie może prowadzić do spodziewanych przez stronę apelującą skutków procesowych.

Bez wpływu na wynik rozstrzygnięcia pozostaje też okoliczność, że formularz dotyczący programu dobrowolnych odejsć z dnia 3 października 2012 r. został wypełniony przez świadka I. S., a jedynie podpisany przez J. S.. Ważne jest bowiem jedynie to, iż ww. podpisując wskazany dokument oraz odbierając świadectwo pracy działał z należyтым rozeznaniem i świadomością podejmowanych działań. Jeszcze raz podnieść należy, iż w procesie nie wykazano, że ww. w pierwszej połowie października 2012 r. nie był w stanie wyrazić jednoznacznie świadomie swej woli co do rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron. Nie wskazują na to ani przesłanki medyczne opisane w opinii biegłego, jak i pozostałe okoliczności faktyczne ujawnione zeznaniami świadków, w tym pracowników pozwanego I. O. i K. W., jak i osób bliskich zmarłego bratowej I. S. oraz jego byłej żony B. S.. Brak więc jakichkolwiek podstaw do uznania, iż z J. S. ojciec powoda w dniu śmierci pozostawał pracownikiem strony pozwanej wobec braku rozwiązania stosunku pracy z dniem 15 października 2012 r. W konsekwencji nieuzasadnionymi są roszczenia pieniężne zgłoszone w procesie, a stricte związane z takim właśnie ustaleniem.

Całkowicie nietrafnym jest też apelacyjny zarzut naruszenia art. 9 § 1 k.p. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i uznanie, że porozumienie w sprawie wprowadzenia programu dobrowolnych odejsć w (...) S.A. zawarte w dniu 24 sierpnia 2012 r. wraz z załącznikiem do ów Porozumienia tj. Projekt (...) będący wzorem dla stworzenia (...) w spółkach (...) nie obowiązywał spółki (...) sp. z o.o. - poprzednika prawnego pozwanego.

Wskazać należy, iż w świetle powołanego przez apelanta art. 9 § 1 kp przepisy, które nie określają bezpośrednio praw i obowiązków pracowników i pracodawców w rozumieniu przyjętym w tym przepisie, nie są zaliczane do źródeł prawa

pracy. Źródłami prawa pracy są: Kodeks pracy, inne ustawy oraz akty wykonawcze do Kodeksu pracy i innych ustaw, w których uregulowane są prawa i obowiązki stron indywidualnych stosunków pracy: pracowników i pracodawców. Porozumienia zbiorowe zawarte między pracodawcą i zakładowymi organizacjami związkowymi, niemające oparcia w ustawie, są źródłami zobowiązań w stosunku do pracowników i mogą korzystniej kształtować treść indywidualnych stosunków pracy, niż to wynika z przepisów prawa pracy (wyr. SN z 17.2.2000 r., I PKN 541/99, OSNAPiUS 2001, Nr 14, poz. 464). Stanowią więc dla pracowników źródło zobowiązań pracodawcy będącego stroną tego porozumienia (wyr. SN z 26.5.2000 r., I PKN 674/99, OSNAPiUS 2001, Nr 22, poz. 664). Porozumienia (umowy, pakiety, pakiety) dotyczące gwarancji pracowniczych mają moc wiążącą nie tylko w sferze zbiorowego prawa pracy, lecz także w sferze indywidualnych roszczeń pracowniczych (wyr. SN z 24.9.2004 r., II PK 27/04, MoPr 2005, Nr 8, s. 8; OSP 2006, Nr 2, poz. 23 z glosą J. Wratnego). Niemniej jednak nie należy trącić z pola widzenia – a czego najwyraźniej nie dostrzega skarżący – że w sferze indywidualnych roszczeń pracowniczych obowiązują one tylko między stronami, których dane źródło prawa dotyczy np. w ramach pracowników jednego zakładu – w przypadku porozumień zakładowych lub określonych grup pracowników kilku zakładów w ramach porozumień międzyzakładowych.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy powód dochodzi rekompensaty pieniężnej za czas pozostały J. S. do emerytury w kwocie 121.353,92 zł wywodząc, iż zapisy Programu Dobrowolnych Odejść obowiązującego u innego pracodawcy, a mianowicie Spółki (...) S.A w W. w sposób nieuprawniony nie zostały ujęte w Programie Dobrowolnych Odejść dla pracowników (...) spółki z o. o. tj. u pracodawcy ojca powoda. Podnieść jednak należy, iż nie jest rzeczą Sądu ocena dla czego w taki, a nie inny sposób ukształtowane zostały prawa pracowników poszczególnych podmiotów wchodzących w skład jednej grupy kapitałowej. Powyższe związane jest bowiem nierozdzielnie z polityką zatrudnienia stosowaną w ramach każdego podmiotu, która o ile nie narusza podstawowych praw pracowników wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, może być kształtowana indywidualnie. Kluczowym dla rozstrzygnięcia jest zatem to, czy określone świadczenie dochodzone przez pracownika (lub jak w niniejszej sprawie inny podmiot uprawniony) zostało przyznane pracownikom w akcie stanowiącym źródło prawa pracy mającym zastosowanie bezpośrednio do ich osoby.

Podnieść należy, iż twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie - art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, W.. 2002, nr 7-8, poz. 44; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 kwietnia 1998 r., I ACa 308/98, (...) 2002, nr 12, poz. 147). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. (wyrok s.apel. 28-02-2013 I ACa 613/12 w B. LEX nr 1294695).

Żądanie zapłaty rekompensaty pieniężnej za czas pozostały do emerytury – co przyznaje w apelacji skarżący - nie znajduje uzasadnienia w zapisach Programu Dobrowolnych Odejść dla pracowników (...) spółki z o. o. W procesie nie zostało zaś udowodnione, że Program Dobrowolnych Odejść dla (...) S.A. miał zastosowanie także u innych pracodawców wchodzących w skład jednej grupy kapitałowej, a w konsekwencji również co do ich pracowników. Wręcz odwrotnie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu wskazuje jednoznacznie iż (...) spółce z o. o. tj. u poprzednika prawnego pozwanej, obowiązywał właściwy stricte dla tego podmiotu Program Dobrowolnych Odejść, który nie przewidywał spornego świadczenia. Z tych też względów zarzuty apelacji i w tym przedmiocie nie mogły zostać uwzględnione.

Akceptacja powyższego czyni bezzasadnymi apelacyjne zarzuty naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu i nierozpoznaniu wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia czy określona przez powoda wysokość rekompensaty pieniężnej za lata pozostałe do emerytury została prawidłowo wyliczona oraz w przypadku stwierdzenia, iż ww. wartość została określona w sposób nieprawidłowy o dokonanie prawidłowych wyliczeń na podstawie dokumentacji uzyskanej od pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Odnosząc się do powyższego podnieść należy, iż przepis art. 227 KPC określa jedynie, co może być przedmiotem dowodu. Nie może więc zostać naruszony poprzez oddalenie jakiegokolwiek wniosku dowodowego. Do nierozpoznania istoty sprawy nie może dojść poprzez oddalenie wniosków dowodowych, a jedynie zaniechanie zbadania podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 maja 2017 r.

III AUa 41/17 Legalis Numer 1657937) W myśl art. 217 § 1 KPC strona ma prawo aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Nie oznacza to jednak, że sąd stosując się do normy z art. 217 § 3 KPC nie może oddalić wniosków dowodowych, jeżeli zgłaszane są one jedynie dla zwłoki. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 grudnia 2014 r. III APa 20/14 Legalis Numer 1229807) Natomiast z treści przepisu art. 217 § 3 KPC jednoznacznie wynika uprawnienie sądu do pominięcia każdego wniosku dowodowego, który nie ma już znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązki sądu w tym zakresie nie obejmują więc powinności uwzględnienia wszelkich wniosków dowodowych na okoliczności co do zasady wpisujące się w podstawę faktyczną powództwa. Cezurę czasową w realizacji tego obowiązku stanowi bowiem uzyskanie przez sąd przekonania, że okoliczności takie zostały już dostatecznie wyjaśnione. /Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - I Wydział Cywilny z dnia 19 lipca 2018 r. I AGa 61/18 Legalis Numer 1824356/.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy roszczenie powoda o rekompensatę pieniężną za lata pozostałe do emerytury było nieuprawnione co do zasady – nie znajdowało oparcia w mających zastosowanie w stosunku do ojca powoda ani przepisach zakładowych ani międzyzakładowych. Z tych też względów dopuszczenie dalszych środków dowodowych mających na celu ustalenie jej wysokości było bezzasadne z uwagi na ekonomikę i czas prowadzonego postępowania. Wobec tego wnioski strony powodowej w tym przedmiocie wobec dopuszczenia innych dowodów, które wystarczyły dla zbadania podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, słusznie nie zostały uwzględnione.

Reasumując żaden z apelacyjnych zarzutów dotyczących zarówno naruszenia prawa procesowego art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. art. 233 k.p.c. jak i prawa materialnego art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 60 k.c. w zw. z art. 300 k.p. art. 9 § 1 k.p. nie zasługiwał na uwzględnienie. Powód powołując się na stan ojca rzekomo wyłączający świadome i swobodne podejmowanie decyzji, nie uchylił się skutecznie od skutków złożonych przez niego oświadczeń woli w przedmiocie wniosku o objęcie J. S. programem dobrowolnych odejść i rozwiązania jego stosunku pracy za porozumieniem stron ze skutkiem od dnia 15 października 2012 r. Powyższe skutkowało bezzasadnością pozostałych żądań tj. roszczenia o zapłatę zaległego wynagrodzenia, wypłaty zaległej odprawy pośmiertnej. Zaś roszczenie o rekompensatę z pakietu socjalnego okazało się całkowicie nieuzasadnione.

Zaskarżone orzeczenie w pełni zatem odpowiada prawu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania za II instancję orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę zgodne wnioski obu stron postępowania zgłoszone w tym przedmiocie.

Zgodnie ze wskazanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle.

Przepis art. 102 kpc daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu w tym kosztach sądowych, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zastosowanie art. 102 kpc powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego

(zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). Wobec tego przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. /wyrok s.apel. 18-07-2013 w K. I ACa 447/13LEX nr 1349918/. Na gruncie rozpoznawanej sprawy za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawia przede wszystkim charakter sprawy – roszczenia ze stosunku pracy dochodzone po zmarłym ojcu) oraz sytuacja osobista i zdrowotna powoda (jest osobą całkowicie niezdolną do pracy od dzieciństwa, zaliczony do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności z symbolem 02-P na stałe, ze stwierdzonym autyzmem dziecięcym, ponoszącym koszty leczenia – zdiagnozowana łuszczyca, utrzymujący się rentę rodzinną po zmarłym ojcu).

O wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 i § 15 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 8 pkt. 6 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. 2016 poz.1714) uwzględniając zwrot stawki podatku VAT i wartość każdego ze zgłoszonych w procesie roszczeń. Sąd miał również na uwadze skomplikowany charakter sprawy, duży nakład pracy pełnomocnika powoda, a tym samym uznał za zasadne podwyższenie stawki minimalnej.

Przewodniczący: Sędziowie:

J.L.